

Cisza

krzyczę
krzyczę najgłośniej
jak tylko potrafię
krzyczę
ale nikt
nie słyszy
nie widzi
krzyczę
ale zaczyna mi brakować sił

a może
wszyscy mnie słyszą
i tylko udają
że jest inaczej
odwracają wzrok
bo lepiej sobie nie robić problemów

krzyczę
bo skrycie marzę
że ktoś poda mi rękę
krzyczę
bo tonę
nie mogę złapać oddechu
duszę się

a może
ktoś cały czas
wyciąga do mnie pomocną dłoń
tylko nie potrafię
odpowiednio jej chwycić
bo jestem zbyt słaba

krzyczę
bo cisza jest nie do wytrzymania
krzyczę
ale ktoś zatyka mi usta
wrywam się
ale uścisk jest zbyt mocny

ale będę walczyć
do samego końca
do ostatniej kropli krwi